

Kazimierz Żygulski

Badania opinii publicznej w NRF

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 13/2, 165-169

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

materiał. Wśród planów badawczych Instytutu Nauk Społecznych znajdujemy także badania nad rodziną oraz położeniem kobiety.

Omówione zostały powyżej te problemy, te prace badawcze, które opierają się na technikach ankietowych; nie omawiam zupełnie prac ogólnie-teoretycznych, których również prowadzi się wiele i na rozmaite tematy. Wyrażają one tendencję do uchwycenia zasadniczych przeobrażeń społeczeństwa, które przechodzi od pasterskiego częstokroć typu bytowania do współczesnego, przemysłowego, które dokonało rewolucji socjalistycznej i przejęło zarządzanie wszystkimi formami społecznego życia bezpośrednio w ręce wytwórców. Fabryka i wspólnota lokalna, rodzina i młodzież, klasa robotnicza i chłopstwo — oto podstawowe instytucje i grupy, w których decydują się procesy rozwojowe i których badanie przedstawia wielką szansę dla badacza.

Jolanta Kulpińska

BADANIA OPINII PUBLICZNEJ W NRF

Sprawy niemieckie są dla Polaków zawsze interesujące. Nasze kontakty kulturalne i naukowe z NRF są nikłe, a informacje, jakie posiadamy o stosunkach społecznych w tym kraju, oparte są przede wszystkim na reportażach prasowych z natury rzeczy o ograniczonej wartości naukowej. Dlatego też każda publikacja naukowa, która rzuca światło na obecne stosunki w NRF, jest dla nas ciekawa i pouczająca.

„Divo”, zachodnio-niemiecki Instytut Badania Opinii Publicznej, opublikował materiały szerokich badań nad młodzieżą przeprowadzonych w 1956 r. Publikacja przedstawia polityczne i ideologiczne oblicze dzisiejszego młodego pokolenia Niemców; nosi ona tytuł *Zur ideologischen und politischen Orientierung der Westdeutschen Jugend und ihrer Führer*. Zawiera ona analizy cyfrowych danych uzyskanych w odpowiedziach na szereg pytań postawionych młodzieży przez badających. Analiza ogranicza się do przedstawienia cyfr, procentów i wskaźników bez komentarzy, interpretacji czy też próby naukowego opracowania otrzymanych rezultatów. Przedmiotem badania była reprezentatywna ogólnokrajowa próbka młodzieży w wieku od 16 do 24 lat. Przebadano także dwie grupy przywódców młodzieży wybierając pierwszą spośród formalnych przywódców, a więc kierowników wszelkiego rodzaju związków i organizacji młodzieżowych; drugą grupę zaś z przywódców nieformalnych. Tych ostatnich wyszukano następującym sposobem: od każdego wylosowanego formalnego przywódcy zażądano nazwisk i adresów 3 członków jego organizacji, którzy nie zajmując oficjalnych stanowisk odznaczyli się szczególną aktywnością i silnym wpływem na swoich współtowarzyszy. Z podanych nazwisk wylosowano próbkę odpowiadającą wielkości próbki formalnych przywódców. Dane zbierano przy pomocy wywiadów z kwestionariuszem przeprowadzonych przez przeszkolonych ankieterów Instytutu. Kwestionariusz składał się z 48 pytań. Na wszystkie pytania odpowiadali przywódcy zarówno formalni jak i nieformalni. Pozostała grupa młodzieży odpowiadała jedynie na 33 pytania kwestionariusza. Przywódcom stawiano bardziej szczegółowe pytania odnoszące się do ich aktywności i poglądów politycznych. Kwestionariusz zawierał pytania natury personalnej i trzy grupy pytań zasadniczych. Pierwsza z nich dotyczyła źródeł formowania się opinii młodzieży, druga zasadniczych problemów światopoglądu politycznego, trzecia stosunku do aktualnych zagadnień politycznych zarówno światowych jak i specyficznie niemieckich.

Rozpatrzymy obecnie najważniejsze otrzymane rezultaty dla każdej grupy pytań oddzielnie.

W odpowiedziach na pierwszą grupę pytań znajdujemy dane charakteryzujące uczęszczanie do kina, czytanie gazet, czasopism politycznych, słuchanie politycznych komentarzy radiowych, uczęszczanie na zebrania polityczne i dyskusje oraz poszukiwanie osobistych źródeł informacji politycznych i opinii przez młodzież. Jeśli chodzi o kino to ankieta wykazała, że istnieje odwrotna zależność pomiędzy uczęszczaniem a aktywnością polityczną, najczęściej chodzi do kina młodzież niezorganizowana, najrzadziej formalni przywódcy. Podkreślić tu jednak należy różnicę wieku; średni wiek formalnych przywódców jest znacznie wyższy niż ogółu badanej młodzieży. Połowa badanych mających 16—24 lat chodzi do kina przynajmniej dwa razy w miesiącu. Młodzież z niższym wykształceniem i z niższych warstw społecznych chodzi do kina częściej od młodzieży z wyższym wykształceniem i z wyższych warstw. Czytelnictwo gazet idzie w parze z aktywnością polityczną, 44% ogółu badanych i 77% formalnych przywódców czyta codziennie gazety, a 37% formalnych i 23% nieformalnych przywódców czyta stale więcej niż jedną gazetę. Bardzo charakterystyczne jest zestawienie czytelnictwa przywódców młodzieży i politycznej orientacji czytanych gazet. Przytłaczająca większość przywódców czyta przede wszystkim gazety niezależne. Prasa partyjna obu wielkich partii NRF jest czytana przez bardzo mały odłam młodzieży (w %):

Gazety	Przywódcy	
	formalni	nieformalni
CDU (chrześcijańskiej demokracji)	16	17
SPD (socjalistów)	15	14
Niezależne	84	80

Dane te świadczą o słabym wpływie, jaki mają główne polityczne organizacje NRF na formowanie się opinii aktywu młodego pokolenia.

Do podanych wniosków prowadzi i rezultat uzyskany z odpowiedzi na inne pytanie: do kogo mianowicie zwróciłby się badany poszukując politycznej informacji. 64% całej młodzieży wymieniło swoich krewnych, 27% znajomych i przyjaciół, zaledwie 1% skłonny jest szukać informacji w instytucjach. Wśród przywódców zaś tylko 27% gotowych jest zwrócić się do politycznych osobistości, 47% woli krewnych lub znajomych. Świadczy to wymownie o słabości oficjalnych autorytetów politycznych nawet dla przywódców młodzieży.

Druga grupa pytań miała za zadanie zorientowanie się w podstawach politycznego światopoglądu badanych. Szereg danych charakteryzuje ocenę przez młodzież ekonomicznej sytuacji Niemiec. Mówiąc o perspektywach na najbliższe pięć lat młodzież jest nastrojona raczej optymistycznie; 37% uważa, że ekonomiczna sytuacja w Niemczech polepszy się, 24% jednak sądzi, że się pogorszy. Ciekawe jest, że formalni przywódcy są bardzo ostrożni, zaledwie 32% z nich ma nadzieję na poprawę, 27% zaś obawia się pogorszenia. Wypowiedzi te są charakterystycznym przyczynkiem do oceny niemieckiego „cudu gospodarczego”; nie widać z nich wielkiej wiary w możliwości stałego utrzymania wysokiej koniunktury. W kwestionariuszu umieszczono także pytanie charakteryzujące stosunek młodzieży do gospodarczego ryzyka — zaproponowano odpowiadającym wybór, co woleliby — wysoki zarobek ale niepewne stanowisko, czy też mniejszy zarobek i zapewnione stanowisko. Przytłaczająca większość młodzieży i jej przywódców, prawie 80%, opowiedziała się za mniejszym zarobkiem i zabezpieczonym stanowiskiem. Najbardziej skłonni do ryzyka są młodzi, do 20 lat, z wykształceniem wyższym niż podstawowe, męż-

czyżni, mieszkańcy większych miast. Z wiekiem chęć ryzyka gwałtownie spada, kobiety, mieszkańcy prowincji i ludzie z małym wykształceniem stronią wyraźnie od ryzyka gospodarczego.

Szereg pytań miało za zadanie wyjaśnienie stosunku młodzieży do wodza i partii typu hitlerowskiego. Pytanie sformułowano w sposób wyraźnie sugerujący, jak np. co myślisz o „jednej, silnej, narodowej partii, która rzeczywiście przedstawiałaby interesy wszystkich warstw narodu”, albo — czy chciałbyś znowu w kraju „silnej kierowniczej osobistości (*Führerpersönlichkeit*), która rządziłaby Niemcami silną ręką dla dobra wszystkich”. W odpowiedziach zaznaczyła się wyraźnie różnica pomiędzy zdaniem ogółu młodzieży a zdaniem jej przywódców. Przywódcy znacznie bardziej negatywnie odnieśli się do perspektywy posiadania nowego *Führera* aniżeli masa młodzieży. 84% przywódców i tylko 42% ogółu młodzieży wypowiedziało się przeciw jednej partii, 87% przywódców i 62% ogółu młodych odrzuciło ideę nowego niemieckiego wodza z „silną ręką.”

Z uzyskanych wypowiedzi okazuje się jednak, jak mało wiedzą o hitleryzmie młodzi Niemcy w NRF; ponad połowa ogółu, $\frac{1}{3}$ nieformalnych i $\frac{1}{5}$ formalnych przywódców, nie była w ogóle w stanie odpowiedzieć na pytanie, jakie cele stawiał sobie narodowy socjalizm. Na pytanie, czy w ideach hitleryzmu było więcej złego czy dobrego, większość przywódców odpowiedziała, że więcej złego. Spośród ogółu młodzieży duża część uchylila się właściwie od zajęcia stanowiska, 44% odpowiedziało bowiem, że nie ma w tej sprawie zdania, 21%, że idee hitleryzmu zawierały tyleż złego co i dobrego, a zaledwie 22% uznało, że jednak więcej złego. Analiza tej odpowiedzi wzbudza uzasadnione obawy; zaledwie $\frac{1}{5}$ część młodego pokolenia jest przekonana o tym, że doktryna hitleryzmu była czymś złym; 13% zaś oświadczyła wręcz, że uważają idee hitlerowskie za dobre. Różnica, jaka tu występuje pomiędzy zdaniem przywódców a ogółu młodzieży, nie uspakaja nas, należy bowiem sądzić, że przywódcy bardziej liczą się z aktualną sytuacją polityczną i są ostrożniejsi w wypowiedziach. Stąd zdanie ich jest zapewne bardziej deklaratywne aniżeli szczere. Wynika to pośrednio i z analizy tej części odpowiedzi, których udzieliła młodzież należąca do organizacji; nie różnią się one zupełnie od głosów niezorganizowanej młodzieży. Młodzież zorganizowana, a więc kierowana przez badanych przywódców, nie osądza w większości hitleryzmu, uchyla się od odpowiedzi lub znajduje, że w hitleryzmie były i dobre i złe strony. To stanowisko zorganizowanej młodzieży pozwala przypuszczać, że przywódcy nie są konsekwentni, co innego deklarują i co innego robią; trudno bowiem przypuścić, aby poglądy młodzieży formowały się w tej sprawie zupełnie bez udziału jej formalnego i nieformalnego kierownictwa.

Dla zbadania opinii młodzieży na temat tolerancji i demokracji postawiono w ankiecie trzy pytania: pierwsze dotyczące swobody słowa, drugie prawa ludzi, którzy występują przeciwko demokracji, i trzecie wpływu mniejszości na społeczeństwo.

Większość przywódców wypowiedziała się za swobodą słowa. Zaobserwowano jednak ciekawą korelację; przywódcy z ukończonym średnim lub wyższym wykształceniem są znacznie mniej demokratycznymi aniżeli przywódcy z niższym cenzusem.

Jeśli chodzi o prawa osób, które „występują przeciw demokracji”, to większość przyznaje, że powinno się im pozwolić na udział w wyborach oraz dopuścić do urzędów, natomiast odmawia im prawa do zawodu nauczyciela. We wszystkich wypadkach przywódcy są bardziej liberalni aniżeli ogół młodzieży, co znowu skłania do refleksji nad szczerością otyczalnych kierowników.

O nastrojach i stosunku do przeszłości świadczy także odpowiedź na pytanie dotyczące ewentualnego udziału w rządzie NRF wielkich przemysłowców, komunistów, Żydów i byłych wybitnych hitlerowców. Największe zastrzeżenia, zarówno u przywódców jak

i ogółu młodzieży, wzbudziła perspektywa udziału komunistów w rządzie; natomiast zaledwie $\frac{1}{3}$ ogółu młodzieży i mniej niż połowa przywódców ma zastrzeżenia co do udziału aktywnych hitlerowców w rządzie NRF. Trudno o bardziej wymowny wskaźnik obecnej sytuacji politycznej wśród młodzieży NRF.

Wiele pytań poświęconych jest stosunkowi młodzieży do komunizmu. Na pytanie, czy w najbliższych latach wpływy komunizmu na świecie wzrosną czy zmaleją, większość zarówno przywódców jak i ogółu młodzieży odpowiedziała, że wpływy te wzrosną. Równocześnie połowa badanych oświadczyła, że można być jednocześnie dobrym Niemcem i komunistą, zaprzeczając jednak, by można było pogodzić przekonania komunistyczne ze światopoglądem chrześcijańskim.

Na pytanie, co może Zachód przeciwstawić ideom komunistycznym, odpowiedzi przywódców ukształtowały się następująco (w %):

Wolność	— 68
Chrześcijaństwo	— 9
Demokrację	— 8
Szacunek dla osobowości	— 5
Zachodnią kulturę	— 2
Wyższą stopę życiową	— 13
Lepszy system gospodarczy	— 5
Lepszą politykę społeczną	— 3

(w odpowiedziach można było podać więcej niż jedną pozycję, stąd suma procentów przewyższa 100).

Analiza tych wypowiedzi jest bardzo pouczająca. Zaledwie 5% młodych przywódców uważa zachodni system gospodarczy za lepszy, a tylko 3% widzi możliwości przeciwstawienia ideom komunizmu „lepszej polityki społecznej”. Znikomy procent szuka oparcia w chrześcijaństwie, demokracji czy szacunku dla osobowości — zdecydowana większość wybiera bliżej nieokreśloną „wolność”. Analiza odpowiedzi, przytoczonych częściowo w pełnym brzmieniu, nie daje bowiem bliższych wskazówek, co właściwie rozumieją ankietowani pod słowem „wolność”. Powstaje pytanie, o ile taka odpowiedź wyraża tylko subiektywne odczucie uformowane, w części przynajmniej pod wpływem propagandy, a o ile łączy się z mniej lub więcej obiektywną oceną stosunków w krajach Zachodnich. Wypowiadając się przeciwko komunizmowi, większość przywódców młodzieży wyraża dodatnią opinię o socjalizmie. Na pytanie, jakie jest twoje zdanie o socjalizmie, odpowiedziało (w %):

bardzo dobre	— 18
dobre	— 37
takie sobie	— 30
złe	— 6
bardzo złe	— 2.

Trzecia grupa pytań dotyczyła aktualnej sytuacji politycznej w świecie i w NRF. Ta grupa odpowiedzi w znacznym stopniu jest dziś zdezaktualizowana; sytuacja polityczna od roku 1956 znacznie się zmieniła. W okresie badania na arenie międzynarodowej rozgrywała się sprawa Szezu i ona zaciążyła nad całością odpowiedzi w tej części kwestionariusza.

Z zagadnień, które do dziś zachowały znaczenie, na czoło wybija się kwestia remilitaryzacji. Większość badanych uważa remilitaryzację za konieczną; tak odpowiedziało 55% ogółu i 64% przywódców. Choć w 1956 r. 57% ogółu młodzieży i 52% przywódców

wypowiedziało się za ochotniczą armią a nie obowiązkową służbą wojskową, to jednak ogólnie istniało wśród młodzieży niemieckiej przekonanie o użyteczności służby wojskowej, która, jak to większość określiła, uczy „dyscypliny i porządku”. Rezultaty te wyraźnie ukazują nam żywotność militarystycznych tradycji w narodzie, który mimo dwóch kolejnych wojennych katastrof obecnie znowu decyduje się na drogę zbrojeń.

W sprawie zjednoczenia Niemiec stanowisko młodzieży jest ambiwalentne. Chce ona zjednoczenia i równocześnie nie wierzy w jego możliwość. Występuje też pewna różnica pomiędzy ogółem a przywódcami, jeśli chodzi o stopień osobistego zainteresowania sprawą zjednoczenia; 78% przywódców i 50% ogółu czuje się w tym „bardzo silnie” zainteresowanych, 16% przywódców i 30% ogółu po prostu „silnie”. Mimo tego większość nie wierzy w realną możliwość zjednoczenia, nawet w okresie najbliższych 10 lat. Kwestionariusz zawiera bezpośrednio interesujące nas pytanie, a mianowicie, czy odpowiadający zgodziłby się na uznanie granicy na Odrze i Nysie, gdyby to miała być cena zjednoczenia kraju. Zaledwie 16% ogółu i 17% przywódców skłonnych jest przyjąć taką alternatywę. Mimo, że jest to niewielki procent, przypomnieć należy, że przed 10 laty ankiety w tej sprawie przyniosły niemal że 100%-owy sprzeciw wobec granicy na Odrze i Nysie. Obecnie procent ludzi skłonnych, w pewnych warunkach, do uznania zachodnich granic jest już wśród młodzieży realny. Jeśli bliżej zanalizujemy tą grupę skłoną do zgody, to okaże się, że są to przeważnie ludzie młodzi, z wyższym wykształceniem i z wyższych warstw społecznych. Można mieć nadzieję, że ilość i wpływ tych realnie myślących młodych ludzi z czasem wzrośnie. Drugim, nader ważnym pytaniem, jest kwestia wojny. Większość przywódców, 66%, i część ogółu młodzieży, 32%, uważa, że uda się uniknąć wielkiej wojny pomiędzy Wschodem a Zachodem; myślą tak przede wszystkim mężczyźni, z wyższym wykształceniem i z wyższych warstw. Niewątpliwie rolę odgrywa tu stopień krytycyzmu i zakres horyzontów myślowych, skłonność do kierowania się raczej rozumem aniżeli emocjami.

Przytoczone powyżej rezultaty badań opinii publicznej nie przynoszą nam żadnych rewelacji, potwierdzają raczej to zdanie, jakie formułuje się zwykle o sytuacji wewnętrznej w NRF i nastrojach jej mieszkańców. Młode pokolenie, choć stara się o zachowanie pewnej niezależności sądu i informacji, w węzłowych zagadnieniach światopoglądu i postaw politycznych nie różni się od mas dorosłych Niemców, którzy w każdym powojennym głosowaniu wyraźnie popierali i popierają obecny polityczny ustrój i kurs NRF oraz jej politycznych przywódców. Bardzo charakterystyczne jest w związku z tym poparcie, jakim cieszy się osobiście Adenauer wśród młodzieży a zwłaszcza jej przywódców. Dla 55% przywódców osobisty prestiż Adenauera jest „wielki”. Jeśli zważyć, że przywódca SPD zgodni są w zasadniczych zagadnieniach z CDU, okaże się, że polityczne oblicze młodzieży nie różni się od oblicza dorosłych. Młodzież nie szuka nowych dróg czy koncepcji, informacje i porady polityczne czerpie u rodziców, u starszych, powtarza propagandowe frazesy, wierzy w wychowawczy wpływ armii i ekonomiczną stabilizację, nie chce osobiście ryzykować, nie osądza zbyt hitleryzmu ale jest wyraźnie antykomunistyczna. Od starszego pokolenia różni ją jedynie nieco większy realizm polityczny. Wychowana po 1945 roku nie przeżyła okresu hitlerowskich sukcesów początkowego okresu wojny i nie wierzyła w mit o 1000-letniej Rzeszy, mniej więc może choruje na specyficzną niemiecką manię wielkości. Te elementy realizmu pozwalają przypuszczać, że przy sprzyjających warunkach nowa generacja niemiecka będzie bardziej ostrożna w swoich dążeniach i aspiracjach narodowych aniżeli jej ojcowie i dziadkowie.

Kazimierz Żygulski